

Przebój teatralnego sezonu?



Lech Wołczyk jako księżę Wasyl i Tomasz Sobczak jako młodzieniec

Grzegorz Spala

wiosną przyszłego roku legniccy aktorzy pojadą z tym spektaklem do Moskwy.

Scenariusz sztuki opartej na motywach powieści Bułata Okudźawy napisali przed wieloma laty Tomasz Burski i Jacek Kondracki. Oprawa scenograficzna jest dziełem Małgorzaty Bulandy. Muzykę, graną na żywo, skomponował Bartek Straburzyński. Całość wyreżyserował Jacek Głomb.

„Mersi, czyli przypadki Szypowa” to opowieść o tajnym agencie, który ma śledzić Lwa Tołstoja. Niestety, sławny pisarz nie robi nic, co władze śledcze może zainteresować, więc Szypow pisze fikcyjne raporty opowiadając w nich wymyślone historie.

Powieść Bułata Okudźawy, która stała się materiałem wyjściowym dla scenariusza tego spektaklu, to opowieść o czło-

wieku uwikłanym w mechanizmy władzy i zdanym na łaskę możliwych tego świata, którzy decydują o wszystkim. Okudźawa napisał ją w 1970 roku, w czasie kiedy imperium sowieckie było u szczytu swej potęgi. I chociaż pisał o czasach dawnych, to wiele aluzji można odnieść do współczesności. Powieść ujawnia drugie oblicze twórcy, który znany jest szerszej publiczności jako poeta i pieśniarz.

- Mam wrażenie, że Bułat Okudźawa został u nas trochę zapomniany. Zwłaszcza młodsze pokolenie nie zna jego twórczości. Chęć przybliżenia jego literatury była jednym z powodów jakie skłoniły mnie do wystawienia tej sztuki. Poza tym jest to opowieść o szpiegach i miłości, a jako miłośnik Bonda wierzę, że takich opowieści nigdy za dużo - powiedział Jacek Głomb.

Legnicka publiczność „Mersi, czyli przypadki Szypowa” będzie mogła zobaczyć już 13 października o godz. 19.